

Wśród zabudowy dzisiejszej ul. Warszawskiej można znaleźć wiele wyjątkowych obiektów zabytkowych, stanowiących doskonały przykład różnorodności architektonicznej i społecznej miasta w minionych stuleciach. Niewątpliwie domki oznaczone aktualnie numerami 31 i 33 ze względu na swoją architekturę należą do najciekawszych, a jednocześnie do najbardziej zaniedbanych i wymagających natychmiastowego ratunku. Kilka lat temu miał miejsce tragiczny pożar jednego z budynków na zapleczu, który uświadomił ponownie, jak niewiele trzeba, żeby i tych obiektów zabrakło w krajobrazie Białegostoku. Wystarczyłoby, gdyby ktoś zatroszczył się o ich zewnętrzny wygląd, a uzyskalibyśmy prawdziwe perełki naszego lokalnego dziedzictwa kulturowego. Dlatego tym bardziej warto prześledzić ich ponad 200-letnią historię.

Zaczęła się ona przed połową XVIII w., gdy Jan Klemens Branicki wytyczył nową oś kompozycyjną miasta na prawym brzegu rzeki Białej, w którą włączył istniejące tu wcześniej wieś Bojary oraz osiedle niemieckich osadników zwane Kleindorf (dziś ul. Elektryczna). Oś kompozycyjna była wyraźnie podzielona na dwie strefy, których odmiennosc oznaczono różnymi nazwami – ul. Bojarska ciągnęła się od traktu grodzieńskiego do ul. Zamkowej (dziś od ul. Sienkiewicza do ul. Pałacowej), zaś ul. Nowe Miasto biegła od ul. Zamkowej do traktu warszawskiego (dziś od ul. Pałacowej do ul. Świętojańskiej). Odmiennie były także funkcje obu części ulicy. Wdłuż południowej (parzystej) strony ul. Bojarskiej zlokalizowane były w większości domy dawnych gospodarzy ze wsi Bojary, a ich majątki położone były po obu stronach ulicy. Przeciwnie było przy ul. Nowe Miasto, gdzie domy nadane oficjalistom i dworzanom przez Branickiego położone były po stronie północnej ulicy z ogrodami rozciągającymi się po przeciwległej stronie, w kierunku stawu pałacowego. Zabieg ten miał na celu otwarcie dla wjeżdżających od strony Warszawy perspektywy widokowej z ul. Nowe Miasto na założenie pałacowo-ogrodowe, dodatkowo odbijające się w taflę wspomnianego stawu.

Interesująca nas posesja powstała zapewne już w latach 30. XVIII w., ale pierwsze informacje źródłowe na jej temat pochodzą z inwentarza miasta spisane w 1772 r. Czytamy w nim, że stojący w tym miejscu dom skarbowy, czyli zbudowany kosztem właściciela miasta i do niego należący, zamieszkiwała wówczas wdowa Szulcowa¹. Możliwe, że była to żona Henryka Szultza, mularza warszawskiego, zatrudnionego przez Jana Klemensa Branickiego w latach 50. i 60. XVIII w., m.in. do licznych prac w Białymstoku (budował np. nową bramę pałacową), ale także w Międzyrzeczu czy Choroszcy, gdzie prowadził budowę tamtejszego pałacyku. Ostatnie wzmianki o nim pochodzą z lat 60. XVIII w. Ofiarowanie domu przy ul. Nowe Miasto Szulczom należałoby traktować jako wyraz łaski Branickiego względem rodziny.

Według słów inwentarza budynek mieszkalny został wzniesiony z drewna, ściana od ulicy była tynkowana, zaś dach pokryty dachówką. Wątpliwym jest, aby budynek z połowy XVIII w. przetrwał do dziś, warto jednak zwrócić uwagę, że jego obrys nie zmienił się przynajmniej od początku XIX w., a murowana elewacja frontowa bezpośrednio nawiązuje do tynkowania z okresu Branickich. Istotną różnicą wydaje się zastosowanie dachu naczółkowego, który w Białymstoku pojawił się po 1795 r. wraz z objęciem rządów w mieście przez władze pruskie. Może jednak budynek ten nadal kryje w sobie elementy sięgające XVIII stulecia, które zachowały się mimo późniejszych przebudów (np. wymiana dachu)? Sprawdzenie tego faktu należałoby powierzyć specjalście, którzy przyjrzałby się konstrukcji domu, np. w czasie potencjalnego remontu. W każdym razie architektura domu jest zdecydowanie wyjątkowa i warta ochrony.

Po 1795 r. dom jako budynek skarbowy, był wynajmowany na mieszkania dla pruskich urzędników. W 1799 r. odnotowano żyjącego w nim Ehlerta, kalkulatora Kamery Wojny i Domen (protoplasty rodu Elertów)². Z listy transakcji hipotecznych z 1804 r. dowiadujemy się, że w międzyczasie nieruchomości przeszła z rąk niejakiego Jałowickiego na rzecz radcy Lipińskiego, od niego zaś kupił ją mistrz murarski Kiesling³. Natomiast w 1806 r. właścicielem był Piotr Wakmann (lub Weckmann), z zawodu piekarz⁴. Żył jeszcze w 1810 r.⁵ Piętnaście lat później lista posiadaczy miejskich nieruchomości odnotowała nowego właściciela, Moszkę Lejbowicza, który jednocześnie oddał budynki w dzierżawę swemu zięciowi, Szlomie Joselewiczowi „trzymającemu szynk”⁶.

Sprzedaz alkoholi mogła odbywać się już w nowej oficynie bocznej, zbudowanej najpewniej niedługo wcześniej (może właśnie przez Szłomę Joselewicza). Warto zwrócić uwagę na architekturę także i tego budynku. Analogiczne oficyny boczne, o wyraźnych formach neorenesansowych, były w XIX w. rozpowszechnione w mieście jako obiekty przeznaczone na różnego rodzaju lokale handlowo-usługowe, zagospodarowywane przez właściciela lub dzierżawcę. Były niezbędne zwłaszcza wtedy, gdy do istniejącego już domu nie dało się wprowadzić pomieszczeń handlowych, które dopiero w kolejnych dekadach zaczęto coraz częściej umieszczać w parterach piętrowych budynków. Zachowało się kilka przykładów projektów owych oficyn, na starych zdjęciach także łatwo odszukać podobne budynki, ale do naszych czasów przetrwała tylko ta przy ul. Warszawskiej 33. Szłoma Joselewicz musiał być aktywnym kupcem, skoro posiadał jednocześnie kram w ratuszu, gdzie handlował „różnemi towarami”⁷.

Kolejnym właścicielem, odnotowanym jednak dopiero w 1853 r., był Moszko Ugowski⁸. Na kolejne dekady nieruchomości znika z naszego pola widzenia, co utrudnia ustalenie przekształceń własnościowych, które w tym czasie zaszły. Sprawa jest tym bardziej skomplikowana, że analiza dokumentów dotyczących sąsiednich majątków

nie daje jednoznacznej odpowiedzi na ten temat. Pewnym jest, że w posesja stanowiąca na początku XIX w. jedną całość, w 2 połowie tego stulecia uległa rozdrobnieniu na dwie części, co zdecydowało o fakcie, że po 1919 r. majątki te otrzymały dwa odrębne numery policyjne – 31 i 33.

Późniejsza posesja przy ul. Warszawskiej 33 w latach 90. XIX w., być może drogą kupna, ale także koligacji rodzinnych, stała się własnością Ewy Ramlo z domu Herman. Przed 1864 r. wstąpiła w związek małżeński z Marcelim Ramlo, urodzonym w Białymstoku w 1847 r. synem Jana i Marianny z Jakowlów⁹. Marceli i Ewa mieli dwie córki – Eleonorę, urodzoną w 1864 r. i Olgę Albertynę, urodzoną w 1869 r. Ewa Ramlo była m.in. właścicielką posesji przy dzisiejszej ul. Sobieskiego, gdzie mieszkała z mężem i córkami, co odnotowano w 1883 r.¹⁰ Najstarszą córkę Eleonorę rodzice wydali za Stanisława Łuszczewskiego, syna Stanisława, zarządcy folwarków, oraz brata Konstantego, właściciela cegielni i współnika w tym biznesie Franciszka Malinowskiego, prezydenta miasta¹¹. Jeszcze w 1883 r. Stanisława i Eleonorę Łuszczewskich odnotowano w domu rodziców na terenie Bojar, zaś już w 1890/1891 r. wymieniono ich we własnym domu przy ul. Aleksandrowskiej¹². Choć w źródle nie odnotowano dokładnego adresu, wskazano, że był on położonym obok domu Franciszka Szpenglera (później ul. Warszawska 35) i posesji Zabłudowskich (później ul. Warszawska 29). Wydaje się więc, że w tym czasie Łuszczewscy mieszkali już w interesującym nas domu, kupionym rodzinie córki przez teściową, Ewę Ramlo. Łuszczewscy mieli kilkoro dzieci, w tym: Celestyna, Stanisławę, Eleonorę Eulalię, Saolomeę, Konstantyna i Irenę. W kolejnych dekadach rodzina mieszkała przy ul. Aleksandrowskiej¹³. W wykazie właścicieli nieruchomości miejskich z 1910 r. odnotowano, że majątek pod nr 339 należący do Ewy Ramlo został oszacowany na 2250 rubli¹⁴. W okresie międzywojennym dom i posesja ul. Warszawskiej 33 należały do Eleonory Łuszczewskiej. Jeszcze w 1932 r. odnotowano ją pod tym adresem jako pracownika referatu wymiarowego białostockiego magistratu¹⁵. Członkowie rodziny Łuszczewskich także pojawiają się w tym czasie pod omawianym adresem, m.in. Franciszek Wittich, mąż Stanisławy Łuszczewskiej, w 1921 r. uzyskał zezwolenie na prowadzenie handlu winem przy ul. Sienkiewicza 64¹⁶, a w 1925 r. Eleonora, Celestyn, Stanisława, Konstanty i Irena sprzedali należący do rodziców majątek na terenie wsi Marczuk (wszyscy w tym czasie odnotowani zostali jako mieszkańcy ul. Warszawskiej 33¹⁷). W latach 1928-1933 odnotowano tu sklep spożywczy Merki Olchy, w 1932 r. agenturę sprzedaży gazet Władysława Guzowskiego oraz mieszkanie Antoniego Piwońskiego, kancelisty z referatu wymiarowego magistratu¹⁸.

Część Ewy Ramlo, a następnie Łuszczewskich, była stosunkowo niewielka w porównaniu do pozostałej powierzchni dawnej nieruchomości, którą w 2 poł. XIX w. nabyli przedstawiciele znamienitej rodziny Zabłudowskich, którzy w tym czasie byli posiadaczami także sąsiedniego majątku przy ul. Warszawskiej 29. Razem z nim omawianą posesję wykupiła po 1853 r. Mariasza Fajbergowa-Zabłudowska. Po jej śmierci oba majątki, w tym ten później pod nr 31, przypadły w udziale Helenie Wołkowyskiej, Taubie Zabłudowskiej, Zofii Lewbejer oraz Zofii Zabłudowskiej i jej dzieci: doktorowi Antoniemu Zabłudowskiemu, Reginie Zabłudowskiej, Nadzieji Błoch, Róży Gerszuni i Helenie Paszkwer. 5 listopada 1910 r. majątek ten został wystawiony na publiczną licytację celem zaspokojenia roszczeń wierzycieli. Nieruchomość nabyła wówczas Szejna Rejzla Rabinowicz, córka Kadysza. Według opisu posesji stał na niej parterowy dom z murańską ścianą frontową jednoznacznie określony jako stary¹⁹. Co ciekawe w opisie budynku podano także fakt istnienia zewnętrznej, drewnianej klatki schodowej prowadzącej na poddasze.

Przed 1915 r. dom był wynajmowany na mieszkania – w ostatnim roku zaboru rosyjskiego odnotowano rodzinę Bolesława i Jadwigi Nasuta oraz Smolińskiego Stanisława²⁰. Po 1919 r., chyba ze względu na nieobecność dotychczasowej właścicielki, niewiele działo się przy ul. Warszawskiej 31. Wynajmowano tu głównie mieszkania – w 1932 r. odnotowano Tadeusza Ruszczewskiego, praktykanta w II Urzędzie Skarbowym²¹, w latach 1928-1932 sklep tytoniowy Michała Tchórzewskiego²².

-
- ¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie, sygn. 82, k. 173.
- ² *Spisy mieszkańców Białegostoku z lat 1799-1853*, oprac. W. Wróbel, W. Szwed, Białystok 2016, spis 1799, nr 700.
- ³ A. Matek, *Mieszkańcy Białegostoku pod zaborem pruskim*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1996, nr 10, s. 139.
- ⁴ *Spisy mieszkańców Białegostoku 1799-1853...*, spis 1806, nr 716.
- ⁵ Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Sankt Petersburgu, f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5; *Spisy mieszkańców Białegostoku 1799-1853...*, spis 1810, nr 471.
- ⁶ *Spisy mieszkańców Białegostoku 1799-1853...*, spis 1825A, nr 472; tamże, spis 1825D, nr 195.
- ⁷ *Spisy mieszkańców Białegostoku 1799-1853...*, spis 1825G, nr 55.
- ⁸ *Spisy mieszkańców Białegostoku 1799-1853...*, spis 1852/1853, nr 166.
- ⁹ LPAH w Wilnie, f. 604, op. 58, d. 63, nr 17.
- ¹⁰ *Spisy mieszkańców Białegostoku z lat 1845-1891*, oprac. W. Wróbel, Białystok 2019, spis 1883, nr 1316-1322.
- ¹¹ W. Wróbel, *Rodowody mieszczan białostockich – Malinowscy (szkieł biograficzno-genealogiczny)*, w: *Archiwalne dziedzictwo*, pod red. A. Szota, Białystok 2017, s. 280.
- ¹² *Spisy mieszkańców Białegostoku 1845-1891...*, spis 1890/1891, nr 3009-3013.
- ¹³ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 936.
- ¹⁴ APB, Urząd Powiatowy Białostocki ds. Wymiaru Podatku Przemysłowego, sygn. 3, nr 339.
- ¹⁵ *Księga adresowo-handlowa m. Białegostoku na 1932/1933 r.*, oprac. F. Rotmański, Białystok 1932, s. 9.
- ¹⁶ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 14, nr 4361; tamże, sygn. 17, nr 413.
- ¹⁷ APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 28, nr 1368.
- ¹⁸ *Księga adresowa Polski na 1928 r.*, Warszawa 1928, s. 103; *Księga adresowo-handlowa 1932/1933...*, s. 86, 159.
- ¹⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 86, k. 354-381; tamże, sygn. 110, k. 316-317.
- ²⁰ APB, Inspekcja podatkowa miasta Białegostoku i powiatu białostockiego, sygn. 12, nr 937, 938.
- ²¹ *Księga adresowo-handlowa 1932/1933...*, s. 33.
- ²² *Księga adresowa Polski 1928...*, s. 105; *Spis abonentów Białostockiej Sieci Telefonów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej 1929*, [Białystok 1929], s. 32; *Księga adresowa Polski na 1930 r.*, Warszawa 1930, s. 93, 105.